

Warszawa, dn. 2 grudnia 2022 r.

FRPL/230/2022/MG

Rzecznik Praw Pacjenta
Pan Bartłomiej Chmielowiec
ul. Młynarska 46
01-171 Warszawa

Szanowny Panie Rzeczniku Praw Pacjenta,

Działając w imieniu Fundacji Rodzić po Ludzku (dalej „Fundacja”), która już od ponad 25 lat działa na rzecz polepszenia standardów opieki okołoporodowej w polskich szpitalach, **zwracam się do Pana o wszczęcie postępowania wyjaśniającego w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Puławach (dalej „Szpital”) z zakresu stosowanych procedur w stosunku do matek z podejrzeniem zakażenia lub zakażonych COVID-19.**

Niniejszy wniosek został wystosowany w oparciu o stanowisko Rzecznika Praw Pacjenta w sprawie o sygn. [REDAKTOWANE] (dalej „Pismo”) oraz informacje przekazane bezpośrednio Fundacji od Pani [REDAKTOWANE] której powyższa sprawa dotyczy.

Rzecznik Prawa Pacjenta cytuje w Piśmie kończącym sprawę stanowisko Szpitala wskazując, iż [pisownia oryginalna] „Według poczynionych z Pacjentką ustaleń poród miał odbyć się w dniu [REDAKTOWANE] cięciem cesarskim jako standardowe rozwiązanie porodu Covidowego” oraz „Na dzień dzisiejszy Pacjentka stara się zarzucić, iż uniemożliwiono jej próbę skutecznej indukcji porodu, co w ostateczności poskutkowało koniecznością wykonania zabiegu cięciem nie był żadnym wypadku skutkiem zaniechania porodu fizjologicznego, a wynikał z faktu zakażenia położnicy wirusem SARS COY-2, która to okoliczność determinuje poród za pomocą cięcia cesarskiego”. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż sprawa dotyczy porodu, który miał miejsce w styczniu 2022 r., a „Zalecenia dotyczące metody ukończenia ciąży i porodu u pacjentek z rozpoznaniem/podejrzeniem Covid-19”¹ opracowane przez Konsultanta krajowego w dziedzinie położnictwa i ginekologii, Konsultanta krajowego w dziedzinie perinatologii w uzgodnieniu z konsultantem krajowym w dziedzinie chorób zakaźnych obowiązują od dnia 15 lipca 2020 r. (dalej „Zalecenia”). W Zaleceniach wyraźnie zapisane jest, iż „nie wskazuje się cięcia cesarskiego jako jedynej metody ukończenia ciąży i porodu u pacjentek z rozpoznaniem/podejrzeniem COVID-19, dopuszczając tym samym prowadzenie porodu drogami natury - w zależności od aktualnej sytuacji położniczej [...]”. Powyższe nie przeszkodziło jednak Pani [REDAKTOWANE] Głównemu Specjaliście, do wydania z Pańskiego upoważnienia decyzji o zakończeniu sprawy z uwagi „na brak uprawdopodobnienia naruszenia praw pacjenta”.

Pani [REDAKTOWANE] chciała rodzić naturalnie, nie wyraziła zgody na cesarskie cięcie z powodu zakażenia COVID-19, czego potwierdzeniem jest fakt, iż wypisała się na swoje żądanie ze Szpitala

¹ Pkt. 19 <https://www.gov.pl/web/zdrowie/wytyczne-dla-poszczegolnych-zakresow-i-rodzajow-swiadczen>

w celu kontynuowania porodu drogami natury w innej placówce leczniczej. Jestem osobiście oburzona faktem, iż w rozmowie telefonicznej zainicjowanej przez radczynię prawną Marię Godlewską (działaczkę Fundacji) Pani [REDAKTOWANE] wyraziła opinię uprzednio przedstawioną przez Szpital w Piśmie, iż z uwagi na fakt, że pacjentka jest położną z zawodu, tym bardziej winno się przypuszczać, iż Pani [REDAKTOWANE], ze zrozumieniem przyjmie do wiadomości wykonywane przez Szpital działania i standardowe procedury medyczne” (cytat z Pisma), które są niezgodne z obowiązującymi Zaleceniami oraz wyrażonymi zgodami przez rodzicą. Stoję na stanowisku, iż oczekiwanie od kobiety bierności wobec faktu naruszania jej praw winno stać się dla Rzecznika Praw Pacjenta wystarczająco jasnym sygnałem do podjęcia odpowiednich działań wyjaśniających w sprawie obligatoryjnego skazywania kobiet zakażonych COVID-19 w Szpitalu do końca ciąży poprzez cesarskie cięcie.

Wobec powyższego wnoszę jak w *petitum*.

Bardzo proszę o udzielenie informacji o podjętych przez Pana krokach w przedmiotowej sprawie na adres: fundacja@rodzicpoludzku.pl.

2 pasosceen

PREZES
FUNDACJI RODZIC PO LUDZKU
Joanna Pietrusiewicz